

Kinga SMOLEŃ

Lublin

Arabska Wiosna w Syrii. Implikacje dla polityki regionalnej Turcji

Streszczenie: Wybuch Arabskiej Wiosny w Syrii spowodował przewartościowanie polityki regionalnej Turcji. Stała się ona przed wyborem. Czy promować w Syrii i w całym regionie Bliskiego Wschodu zasady demokracji i reagować na przypadki łamania praw człowieka, wskazując tym samym kierunek niezbędnych przemian. Czy nawiązując do zasady tzw. zero problemów z sąsiadami kontynuować pragmatyczną współpracę z reżimem. Zwyciężyła polityka ochrony demokracji i praw człowieka. Wybór ten, z jednej strony zacieśnia relacje Turcji ze strukturami zachodnimi. Z drugiej, naraża na otwarty konflikt z Syrią oraz pogorszenie relacji z Iranem, które mogą mieć negatywne konsekwencje dla jej bezpieczeństwa i powiązań gospodarczych z Bliskim Wschodem. Uwzględniając złożoną sytuację na Bliskim Wschodzie, przywódcy Republiki Turcji za optymalne uznają: utrzymanie integralności terytorialnej Syrii; zapobieżenie wybuchowi konfliktu wyznaniowego, który może rozprzestrzenić się na obszar całego Bliskiego Wschodu oraz stopniową demokratyzację ogarniętego walkami państwa. Jednocześnie nie wykluczają oni bezpośredniego zaangażowania w konflikt w trzech przypadkach. Po pierwsze, przystąpienia do interwencji zbrojnej członków Sojuszu Północnoatlantyckiego. Po drugie, konieczności ochrony własnej ludności i terytorium. Po trzecie, eskalacji walk, bądź ich przeniesienia poza granice Syrii.

Słowa kluczowe: Turcja, Arabska Wiosna, Syria, polityka regionalna

Wstęp

Wydarzenia Arabskiej Wiosny w Syrii przyczyniły się do przewartościowania polityki regionalnej Republiki Turcji. Państwo to zmuszone zostało dokonać wyboru. Czy zgodnie z oczekiwaniami zachodnich sojuszników w tym m.in. Stanów Zjednoczonych, promować na obszarze Bliskiego Wschodu zasady demokracji i zdecydowanie reagować na przypadki łamania praw człowieka, wskazując tym samym kierunek niezbędnych przemian w regionie. Czy nawiązując do zawartej w koncepcji polityki zagranicznej „Strategiczna Głębia” zasady zero problemów z sąsiadami, która wyklucza ingerencję w politykę wewnętrzną innych państw, kontynuować pragmatyczną współpracę ze wszystkimi ośrodkami politycznymi, w tym z reżimami autorytarnymi.

W obliczu krwawych walk opozycji ze zwolennikami Baszara Al.-Assada zwyciężyła polityka ochrony demokracji i praw człowieka. Decyzja ta – z jednej strony – zacieśnia relacje Turcji ze strukturami zachodnimi. Z drugiej, naraża na otwarty konflikt z bezpośrednim sąsiadem Syrią, który poważnie zagraża jej bezpieczeństwu oraz ma negatywne konsekwencje dla jej rozwoju ekonomicznego, bezpieczeństwa energetycznego, a także powiązań gospodarczych z partnerami z Bliskiego Wschodu.

Przedmiotem analizy w ramach artykułu są implikacje dla polityki regionalnej Turcji, powstałe na skutek wydarzeń Arabskiej Wiosny w Syrii. W tym celu po pierwsze, okreś-

lone zostaną założenia strategii geopolitycznej Republiki Turcji wobec regionu Bliskiego Wschodu. Po drugie, analizie poddana zostanie realizacja polityki zagranicznej państwa wobec wskazanego obszaru. Po trzecie, ukazane zostaną zależności pomiędzy wybuchem Arabskiej Wiosny w Syrii a przewartościowaniem działań politycznych Turcji na Bliskim Wschodzie.

Strategia geopolityczna Turcji wobec regionu Bliskiego Wschodu

Koncepcja polityki zagranicznej Republiki Turcji uległa wyraźnej ewolucji po utworzeniu rządu przez Partię Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) w 2002 roku. Powstanie strategii geopolitycznej można uznać za proces adaptacji państwa do stale zmieniających się parametrów pozimnowojennego systemu międzynarodowego. Wyznacza ona nowe priorytety zewnętrznych działań politycznych państwa oraz narzędzia ich realizacji. Strategia „Strategiczna Głębina” opiera się na założeniu, że tzw. strategiczną głębię każdego państwa analizować należy w dwóch wymiarach: historycznym i geograficznym. Tzw. historyczna głębia wiąże się z posiadaniem przez państwo dziedzictwa historycznego, które umiejscawia je w centrum przełomowych wydarzeń historycznych i wpływa na jego politykę zewnętrzną (Szymański, 2011, s. 185). Tzw. geograficzna głębia wynika z geopolitycznego położenia państwa, które warunkuje jego działania międzynarodowe (Szymański, 2011, s. 185).

Tzw. historyczną głębię Republiki Turcji stanowi spuścizna Imperium Ottomańskiego. Jako jego spadkobierca Turcja jest odpowiedzialna za stabilizację i rozwój wydarzeń na obszarze postimperialnym, który rozciąga się od Maghrebu po Kaukaz i od Bałkanów po Ocean Indyjski (Balcer, 2010, s. 13). Czynnikiemami sprzyjającymi kooperacji państw położonych na tak rozległej przestrzeni powinny być wspólna tradycja, historia, religia oraz kultura (Bocheńska, 2011). Tzw. geograficzna głębia warunkowana jest przez geo-

Mapa 1. Geopolityczne położenie Turcji



strategiczne usytuowanie Turcji pomiędzy Europą i Azją, w pobliżu Afryki oraz w sąsiedztwie newralgicznych regionów świata takich jak Bałkany, Bliski Wschód, Azja Środkowa oraz Kaukaz Południowy (Bocheńska, 2011). Specyficzne położenie sprawia, że jest ona tzw. państwem centralnym, które posiada tzw. strategiczną głębię i stanowi tzw. pomost pomiędzy światem chrześcijańskim i islamskim.

Koncepcja „Strategiczna Głębia” zakłada wykorzystania atrybutów o charakterze historycznym i geograficznym do prowadzenia polityki globalnej i proaktywnej w wymiarze regionalnym (Bocheńska, 2011). Głównym celem działań politycznych jest bezpieczeństwo regionów, nie poszczególnych państw. Dlatego też ważne jest, aby Turcja prezentowała zrównoważone podejście do wszystkich regionów oraz aktywnych graczy geopolitycznych (Murinson, 2006, s. 951–953). W ten sposób odgrywać ma rolę mocarstwa regionalnego (Murinson, 2006, s. 951–953).

Narzędziem służącym realizacji aktywnej polityki w wymiarze regionalnym ma być *soft power* (Nye, 2007), czyli zastąpienie siły dialogiem, współzależnością ekonomiczną oraz reformami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi. Zmiany te muszą mieć charakter ewolucyjny (Davutoğlu, 2008). Polityce regionalnej sprzyjać ma także zasada tzw. zero problemów z sąsiadami, która wyklucza interwencję w sprawy wewnętrzne innych państw. Równoległe do zacieśniania stosunków politycznych z sąsiednimi regionami Turcja powinna rozwijać relacje i dążyć do jeszcze bliższej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi i Unią Europejską (Davutoğlu, 2008). Relacje Republiki Turcji z pozostałymi uczestnikami systemu międzynarodowego muszą być natomiast oparte na maksimum wzajemnych interesów (Djavadi, 2009). Pod określeniem pozostali uczestnicy systemu międzynarodowego należy rozumieć nie tylko państwa, ale także tzw. podmioty poza państwowe m.in. organizacje międzynarodowe. Podejście takie oznacza przejście z tzw. dyplomacji statycznej do rytmicznej, uprawianej w równym stopniu w wymiarze dwustronnym i wielostronnym (Duran, Yavuz, 2006, s. 90–91).

Realizacja „Strategicznej Głębi” uczynić ma z Turcji ważny podmiot polityczny oraz aktywnego gracza regionalnego, który gwarantować będzie stabilizację newralgicznych regionów świata oraz odgrywać będzie rolę mediatora w sporach międzynarodowych (Davutoğlu, 2008; Meral, Paris, 2010, s. 75). W tym kontekście zwrócić uwagę należy na następujące cechy „Strategicznej Głębi”: szerokie grono decydentów (wzrost roli podmiotów cywilnych państwowych i niepaństwowych), proaktywność, elastyczne traktowanie zasady bezpieczeństwa narodowego, gotowość do kompromisów, dążenie do stabilizacji sąsiednich regionów, zrównoważone podejście do stron konfliktu oraz udział w wypracowaniu jego rozwiązania, dyplomatyczne środki pokojowe, obustronna wygrana lub przegrana (Önis, 2003, s. 84–85). Państwo ma być modelem rozwoju gospodarczego oraz promotorem przemian demokratycznych, czyli ważną siłą w regionie (Önis, 2003, s. 84–85).

Konsekwencją prowadzenia przez rząd Partii Sprawiedliwości i Rozwoju coraz bardziej niezależnych, wielowektorowych i proaktywnych działań zewnętrznych jest przyjęcie koncepcji polityki energetycznej. Opracowane przez Ministerstwo Energii i Zasobów Naturalnych (ETKB) priorytetowe cele polityki energetycznej Turcji na lata 2010–2014 zakładają: zapewnienie wystarczających, pewnych i opłacalnych dostaw energii na potrzeby własne; zagwarantowanie bezpieczeństwa dostaw energii; stymulowanie inwestycji gwarantujących zaspokojenie zapotrzebowania na energię; uwzględ-

nienie oddziaływać sektora energetycznego na środowisko naturalne (*The Republic*). Turcja nie ma pełnić roli tzw. państwa tranzytu, które gwarantuje tylko niezakłócony oraz opłacalny pod względem ekonomicznym tranzyt surowców energetycznych z regionu kaspijskiego, Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej do członków Unii Europejskiej. Państwo ma stać się w wymiarze regulacyjnym i infrastrukturalnym integralną częścią systemu energetycznego w Europie i współkształtować relacje energetyczne.

Realizacja tego założenia ma (Lesser, Larrabee, 2000) po pierwsze, umożliwić Turcji odgrywanie aktywnej roli w rozdzielaniu i sprzedaży węglowodorów. Po drugie, spowodować, że tranzyt i sprzedaż surowców stanowiąc będą ważne źródło dochodu, a także narzędzie budowania pozycji państwa w regionie i w Europie. Po trzecie, zapewnić bezpieczeństwo energetyczne. Po czwarte, uczynić z Republiki Turcji ważny podmiot współtworzący politykę bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej.

Zgodnie z koncepcją polityki energetycznej Turcji przez jej terytorium przebiega infrastruktura, która umożliwia tranzyt surowców energetycznych ze Wschodu do Europy, a zwłaszcza państw Unii Europejskiej. Wschód rozumiany jest w koncepcji jako:

- Bliski Wschód – Iran, Egipt (gaz), Irak (ropa); tranzyt ma się odbywać przez terytorium Turcji, przy zmniejszaniu, a docelowo zlikwidowaniu tranzytu ropy przez cieśniny Bosfor i Dardanele;

Mapa 2. Struktura rurociągów w Turcji i na Bliskim Wschodzie



Źródło: Saudi-US Relations Information Service, <http://susris.com/2012/07/17/bypassing-hormuz-gibson/>, 7.01.2013.

— obszar postradziecki – kluczowe znaczenie posiada na tym obszarze region Morza Kaspijskiego i projekty z nim związane, w których realizację Turcja jest aktywnie zaangażowana.

Ważnym elementem polityki energetycznej Republiki Turcji jest umiejętne wykorzystywanie kwestii energetycznych w kontaktach z wszystkimi ważnymi podmiotami na międzynarodowym rynku energetycznym: Unią Europejską, Stanami Zjednoczonymi, Rosją i Iranem (Wyciszkievicz, 2011, s. 273). Państwo adaptuje się także do zmian, które zachodzą w sektorze energetycznym. Zgodnie z nimi Turcja unika antagonizowania obecnych i potencjalnych dostawców surowców energetycznych oraz jednocześnie popiera wiele, nawet konkurencyjnych wobec siebie projektów energetycznych (Wyciszkievicz, 2011, s. 273). Ma to w przyszłości zagwarantować państwu wiele alternatywnych dróg rozwoju polityki energetycznej.

Założenia koncepcji polityki zagranicznej opracowane przez rząd Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) w równym stopniu odnoszą się do wszystkich, sąsiadujących z Turcją obszarów. Strategia polityki energetycznej szczególne znaczenie przypisuje natomiast Bliskiemu Wschodowi. W kontekście „Strategicznej Głębi”, z uwagi na newralgiczny charakter powyższego obszaru, cele polityki zewnętrznej Republiki Turcji pozostają niezmiennie od czasu zakończenia zimnej wojny. Podobnie jak w latach 90-tych XX wieku priorytetem nadal pozostaje trwały pokój i stabilizacja tego obszaru (*Turkey's*). Ich osiągnięciu sprzyjać ma pełnienie roli mediatora w konfliktach regionalnych, a także promocja demokratycznych przemian oraz zasad liberalnej gospodarki na Bliskim Wschodzie. Ostatnie założenie stanowi odniesienie do propagowanej w latach 90-tych minionego stulecia przez byłego prezydenta Turcji Turguta Özala, tzw. liberalnej teorii funkcjonalistycznej dotyczącej współpracy regionalnej (Gozen, 1996). Zgodnie z nią rozwój gospodarczy oraz powiązania ekonomiczne w regionie położą kres konfliktom na tym obszarze.

Zakres zagrożeń bezpieczeństwa regionalnego według Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Turcji obejmuje: terroryzm międzynarodowy (poza działaniami separatystów z Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) poważnym wyzwaniem jest również aktywność m.in. fundamentalistów islamskich), niestabilną sytuację polityczną oraz problem integralności terytorialnej Iraku po obaleniu rządów Saddama Husajna, konflikty Izraela z Palestyną oraz Syrią, a także coraz bardziej napięte stosunki Izraela z Iranem. Od początku 2012 roku i brutalnych walk członków reżimu w Syrii z opozycją, za szczególnie problematyczne uznawane są rządy Al.-Assada.

W odniesieniu do koncepcji polityki energetycznej rząd Republiki Turcji powinien podejmować na Bliskim Wschodzie próby zacieśnienia relacji energetycznych z niemal wszystkimi sąsiadami oraz graczami regionalnymi, zgodnie z zasadą tzw. minimalizacji zagrożeń poprzez pogłębienie współzależności” (Wyciszkievicz, 2011, s. 293). W wymiarze regionalnym szczególnego znaczenia nabiera współpraca Turcji z Iranem, Irakiem oraz jej stosunki z państwami arabskimi.

Realizacja strategii geopolitycznej Turcji wobec regionu Bliskiego Wschodu

Bliski Wschód posiada szczególne znaczenie dla zachowania parametrów ładu międzynarodowego ze względu na występowanie na jego obszarze tzw. zagrożeń asyme-

trycznych, takich jak m.in.: terroryzm międzynarodowy, fundamentalizm religijny, przestępczość zorganizowana, niestabilne systemy polityczne, wieloletnie konflikty zbrojne, rządy reżimów autorytarnych. Jego geostrategiczne znaczenie warunkują także znaczne zasoby surowców energetycznych. Szacuje się, że na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej znajduje się 63 proc. światowych rezerw ropy naftowej i 37 proc. gazu ziemnego (Górak-Sosnowska, 2009). Tylko na terytorium Arabii Saudyjskiej jest 22 proc. światowych zasobów ropy naftowej (*BP Statistical*). Iran zajmuje natomiast drugie po Federacji Rosyjskiej miejsce na świecie pod względem światowych rezerw gazu ziemnego, które wynoszą 14,9 proc. Największe na świecie zasoby nieodnawialnych zasobów sprawiają, że stabilizacją sytuacji w regionie oraz poszerzaniem tam swoich stref wpływów zainteresowane są światowe mocarstwa oraz podmioty pozapaństwowe.

Uwzględniając newralgiczny charakter Bliskiego Wschodu oraz jego istotną rolę na rynku surowców energetycznych, Republika Turcji podejmuje szereg działań, których celem jest jego stabilizacja. Turcja aktywnie włączyła się w zwalczanie terroryzmu międzynarodowego. Państwo to jednoznacznie poparło Stany Zjednoczone w ogłoszonej przez administrację George'a W. Busha tzw. wojnie z terroryzmem. Dołączyło się m.in. do skierowanej przeciwko Talibom w Afganistanie: „Operation Inifinitive Justice – Operation Enduring Freedom” (Isyar, 2005, s. 37). Od czerwca 2002 roku Turcja przejęła na pół roku dowództwo Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (ISAF) w Afganistanie (Isyar, 2005, s. 37). Wysłała w miejsce konfliktu 90 żołnierzy z jednostek specjalnych (Isyar, 2005, s. 37) oraz udzieliła Amerykanom wsparcia wywiadowczego. Wyraziła także zgodę na wykorzystanie przez Stany Zjednoczone bazy wojskowej w Incirliku.

Uwzględniając wielowymiarowe zjawisko bezpieczeństwa (Pietraś, 2006, s. 323–349) Republika Turcji priorytetowo traktuje prawo o nieprolifracji broni jądrowej, chemicznej i biologicznej (Kibaroglu, Karaosmanoglu, Tashan, 2004, s. 63). Stara się nie dopuścić, aby w jej posiadanie weszły grupy terrorystyczne. Postuluje także konieczność kontroli przez społeczność międzynarodową programów nuklearnych realizowanych przez rządy autorytarne.

Pomimo zaangażowania w działania Sojuszu Północnoatlantyckiego, mające na celu przeciwdziałanie wszelkim aktom terrorystycznym na Bliskim Wschodzie, Turcja prowadzi niezależną politykę wobec Iraku oraz irackich wojowników z Partii Pracujących Kurdystanu (PKK). Pierwszym przejawem niezależnych działań Turcji w regionie był sprzeciw wobec udostępnienia terytorium państwa siłom Stanów Zjednoczonych podczas operacji: „Iraqi Freedom” oraz utworzenia na obszarze Turcji frontu północnego w czasie ataku na Irak w 2003 roku. Wbrew oczekiwaniom Stanów Zjednoczonych, Turcja udostępniła wówczas im jedynie swoje bazy i przestrzeń powietrzną. Udział w wojnie mógł poważnie zagrozić jej bezpieczeństwu, a także wiązał się z wysokimi nakładami finansowymi. Przywódcy Republiki Turcji obawiali się także, że atak sił Stanów Zjednoczonych na Irak spowoduje odsunięcie jej od znajdujących się na terytorium tego państwa złóż ropy naftowej (Cagaptay, 2004, s. 43–52).

Przez dłuższy czas władze Turcji z rezerwą odnosiły się także do promowanej przez Stany Zjednoczone idei przekształcenia Iraku w federację. Rząd Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) zaakceptował jego federacyjny ustrój dopiero w 2005 roku (Sadowski, Balcer, Paczyński, 2006, s. 58). Członkowie gabinetu Recepta Tayyipa Erdoğan na nadal sprzeciwiają się jednak włączeniu Kirkuku do Kurdystanu. Argumentują, że ruch ten

może zwiększyć niezależność Kurdystanu od Turcji i Iraku, co w dłuższej perspektywie czasu będzie skutkowało niestabilnością tego obszaru.

Niezależnie od negatywnego stanowiska zachodnich sojuszników, w ramach walki z separatystami Partii Pracujących Kurdystanu (PKK), Turcja dopuszcza się interwencji zbrojnych w Iraku. Dla przykładu w 2008 roku około 300 żołnierzy jej sił lądowych weszło na terytorium tego państwa, a tureckie samoloty zbombardowały bazy terrorystów w jego północnej części (Misiągiewicz, 2009, s. 166). Sojusz Północnoatlantycki udzielił wówczas siłom Turcji wsparcia logistycznego (Turek, Abbas, Siwiec, 2009, s. 193–194).

Pomimo poważnych rozbieżności w polityce regionalnej, promując demokratyczne przemiany na Bliskim Wschodzie, Republika Turcji poparła zainicjowany w czerwcu 2004 roku przez Stany Zjednoczone projekt: „Inicjatywa Szerokiego Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej” („Broader Middle East and North Africa Initiative” – BMENAI). Miał on na celu reformy ekonomiczno-społeczne oraz demokratyzację państw muzułmańskich od Maroka po Pakistan (Sadowski, Balcer, Paczyński, 2006, s. 64–65). Angażując się w projekt Turcja argumentowała, że może (Sadowski, Balcer, Paczyński, 2006, s. 64–65) po pierwsze, wystąpić w roli tzw. pośrednika pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Syrią i Iranem. Po drugie, odegrać podobną rolę w konflikcie pomiędzy Izraelem i Palestyną. Po trzecie, mieć wkład w stymulowanie procesów demokratycznych w państwach położonych na obszarze, który obejmuje „Inicjatywa Szerokiego Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej”.

Niezależnie od poparcia powyższego projektu, Turcja zainicjowała szereg przedsięwzięć stabilizacyjnych i pełniła rolę tzw. pośrednika w wielu rozmowach mediacyjnych. Państwo to wzięło udział m.in. w misji stabilizacyjnej w Iraku. Przez terytorium Republiki Turcji dostarczane było zapotrzebowanie dla wojsk Stanów Zjednoczonych, stacjonujących w tym państwie. Była ona także inspiratorem inicjatywy „Sąsiedzi Iraku”, a następnie rozszerzenia jej formuły w „Powiększone Spotkania Ministerialne Sąsiadów Iraku” (Balcer, 2010, s. 33). Po wyborach w marcu 2010 roku Turcja uczestniczyła w rozmowach nad utworzeniem rządu koalicyjnego w Bagdadzie (Krastew, Leonard, 2011, s. 65).

Stosując zasadę tzw. zero problemów z sąsiadami, która warunkuje dobre, bądź poprawne stosunki Turcji z wszystkimi państwami Bliskiego Wschodu, efektywnie odgrywa ona rolę mediatora w wielu negocjacjach pokojowych (Balcer, 2010, s. 34). W 2007 roku państwo to doprowadziło do uwolnienia aresztowanych przez Stany Zjednoczone dyplomatów z Iranu, zaś dwa lata później przedstawiciele brytyjskiego korpusu dyplomatycznego, pojmanych przez Iran. W 2008 roku dzięki pośrednictwu Republiki Turcji do porozumienia doszły strona rządząca i opozycja w Libanie. Rok później ugodę podpisała część sunnickich rebeliantów oraz Stany Zjednoczone. Turcja była także jednym z podmiotów, dzięki któremu wypracowany został trójstronny mechanizm rozwiązywania konfliktów między Irakiem i Syrią. Jest mało prawdopodobne, że bez pośrednictwa Republiki Turcji sukcesem zakończyłyby się także pokojowe rozmowy między Fatahem i Hamasem w Palestynie oraz szyitami i sunnitami w Iraku (Balcer, 2010, s. 34). Za kolejne osiągnięcie tego państwa należy uznać wynegocjowanie ruchu bezwizowego pomiędzy Syrią, Libanem i Jordanią (Krastew, Leonard, 2011, s. 65).

Nie wszystkie zaproponowane przez Turcję rozwiązania sporów zyskały akceptację skonfliktowanych stron. Republika Turcji bezskutecznie włączyła się w proces pokojo-

wy pomiędzy Izraelem i Palestyną (Smoleń, 2011, s. 82). Domagała się w nim od Izraela m.in. złagodzenia blokady Gazy. Bez sukcesu pośredniczyła w rozmowach pomiędzy Syrią oraz Izraelem do czasu inwazji na Strefę Gazy pod koniec 2008 roku. Iran z kolei odrzucił propozycję rządu Turcji z grudnia 2009 roku, która dotyczyła mediacji z państwami zachodnimi w sprawie rozbudowy jego programu atomowego (Balcer, 2010, s. 34).

Mediacja oraz zakończenie konfliktu są pierwszymi krokami w procesie stabilizacji nentralgicznego regionu. Uwzględniając złożoność tego procesu, Turcja współuczestniczy w budowie społeczeństwa obywatelskiego oraz włącza się w akcje humanitarne prowadzone na Bliskim Wschodzie. Zaangażowała się m.in. w odbudowę Izraela i Palestyny po zniszczeniach wojennych. Zobowiązała się także przekazać 150 milionów dolarów pomocy Palestynie (Balcer, 2010, s. 33). W stabilizację Bliskiego Wschodu włączył się również turecki sektor pozarządowy. Turecki Związek Izb i Giełd (TOBB) jest pomysłodawcą projektu „Przemysłowa Inicjatywa dla Pokoju”. Jego celem jest odbudowa państw Bliskiego Wschodu, które zostały zniszczone w wyniku długotrwałych konfliktów. Turcja ma ambicje, aby projekt objął cały Bliski Wschód (Balcer, 2010, s. 33).

Zgodnie z założeniami koncepcji „Strategiczna Głębia” przywódcy Republiki Turcji są otwarci na współpracę ze wszystkimi, także niedemokratycznymi państwami. Jednocześnie wykluczają oni interwencję w ich politykę wewnętrzną. Po raz pierwszy do zbliżenia rządu Erdoğana z przywódcami Syrii i Iranu doszło w 2003 roku. Państwa te krytycznie odniosły się wówczas do operacji Stanów Zjednoczonych w Iraku. Syria i Iran, podobnie jak Turcja, od lat walczące z wojownikami Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) obawiały się, że atak na Irak doprowadzi do jego destabilizacji i w rezultacie powstania niepodległego Kurdystanu (Kujawa, 2011, s. 2506). Do dalszego zacieśnienia relacji pomiędzy Republiką Turcji i Iranem doszło na skutek podjęcia przez oba państwa wspólnych działań przeciwko separatystom z PKK. Dla przykładu w 2011 roku miało miejsce kilka skoordynowanych akcji w irackiej części Kurdystanu przeciwko członkom Partii Wolnego Życia (Piotrowski, 2011, s. 41). Z kolei impuls do dalszego rozwoju kontaktów z Syrią stanowiło wycofanie się jej przywódców z roszczeń terytorialnych wobec należącej do Republiki Turcji prowincji Hatay (Piotrowski, 2011, s. 41).

Zbliżenie w sferze bezpieczeństwa doprowadziło do podpisania przez powyższe państwa szeregu umów. Porozumienia Turcji z Syrią przewidywały m.in. ich wspólne manewry wojskowe (Krastew, Leonard, 2011, s. 65). Ważnym punktem we wzajemnych stosunkach obu podmiotów było odgrywanie przez Turcję roli tzw. mediatora pomiędzy Syrią i Izraelem (Krastew, Leonard, 2011, s. 65). Oba podmioty podpisały również porozumienie o ruchu bezwizowym oraz o swobodnej wymianie handlowej, rozszerzając dotychczasowe umowy bilateralne (Krastew, Leonard, 2011, s. 65–66). Dla przykładu, eksport Turcji do Syrii wzrósł z 1,1 miliarda dolarów w 2008 roku do 1,4 miliarda w 2009 roku (Krastew, Leonard, 2011, s. 65). Wspólnota interesów Turcji i Syrii na płaszczyźnie politycznej, bezpieczeństwa i gospodarczej spowodowała, że wbrew stanowisku Stanów Zjednoczonych i pozostałych przedstawicieli społeczności międzynarodowej, Turcja sprzeciwiała się nałożeniu na Syrię sankcji i stosowania groźby użycia siły. Zamiast polityki presji preferowała ona dialog i wzywała przywódców Syrii do przestrzegania zasad demokracji, wycofania wojsk z Libanu, a także współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych (Sadowski, Balcer, Paczyński, 2006, s. 60).

Niezależnie od stanowiska zachodnich przedstawicieli społeczności międzynarodowej Turcja zaczęła także zacieśniać stosunki z Iranem. Podczas oficjalnej wizyty w tym państwie w 2009 roku premier Erdoğan nazwał prezydenta Iranu: „prezydentem Turcji” (Balcer, 2010, s. 31). Oba podmioty podpisały w 2008 roku memorandum o współpracy w sferze bezpieczeństwa. Dotyczy ona: zwalczania bojówek Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) (Spyer).

Duże znaczenie ma także kooperacja Turcji i Iranu w sektorze energetycznym. Od 2001 roku Republika Turcji importuje z Iranu 10 mld m³ gazu ziemnego rocznie. Zgodnie z memorandum podpisanym przez oba państwa w 2007 roku w dłuższej perspektywie czasu do Turcji mają zostać uruchomione dostawy gazu w wysokości 30 miliardów m³ w skali roku, z czego 20 miliardów m³ ma być przesyłane do Europy (Wyciszkievicz, 2008, s. 275). Umowa zakładała również udzielenie kompanii naftowej TPAS z Turcji koncesji na zagospodarowanie złoża gazowego Południowy Pars w Iranie (Wyciszkievicz, 2008, s. 275). Wspólnym przedsięwzięciem Turcji i Iranu jest uruchomiony w 2002 roku gazociąg Iran Pipeline (Piotrowski, Balcer, Rohoziński, Konończuk, Tworowski, Sadowski, Menkiszak, 2008, s. 101). Przesyła on błękitne paliwo z Tabrizu w Iraku do węzła w Erzurum na terytorium Turcji. W 2008 roku Turcja i Iran podpisały porozumienie o budowie dwóch nowych gazociągów uzupełniających istniejące połączenie z Tabrizu do Ankary (Wyciszkievicz, 2008, s. 275). Przepustowość gazociągu wynosi obecnie 10 miliardów m³. W przypadku unormowania stosunków politycznych ze Stanami Zjednoczonymi w 2020 roku przepustowość gazociągu ma wynosić od 30 do 40 miliardów m³. Realizacja nowych projektów prawdopodobnie zagwarantuje trwałość dostaw. Nie zapewnia ich, będący przedmiotem ataków separatystów z Partii Pracujących Kurdystanu gazociąg Korpezhe-Kurt Kui, który łączy Turkmenistan przez terytorium Iranu z Turcją i państwami Europy Zachodniej (Potulski, Bojarczyk, Kapuśniak, 2011, s. 32).

Ze względu m.in. na wspólne interesy w ramach polityki energetycznej, niespodziewanie dla Stanów Zjednoczonych, wsparta przez Brazylię, Turcja wystąpiła z inicjatywą wzbogacania za granicą irańskiego uranu. Mając na uwadze dobre relacje z reżimem w 2010 roku rząd Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) sprzeciwił się czwartej rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych, nakładającej sankcje na Iran za realizację programu nuklearnego (Spyer). Turcja uznaje wejście Iranu w posiadanie broni masowego rażenia za wyzwanie dla jej bezpieczeństwa. Zgodnie jednak z założeniami „Strategicznej Głębi” proponuje, aby problem rozwiązać na drodze dyplomatycznych negocjacji (Dzisiów-Szuszczkiewicz, 2012, s. 76). Argumentuje, że warunkiem koniecznym porozumienia jest zaprzestanie izolacji Iranu przez państwa P5+1 oraz Organizację Narodów Zjednoczonych (Dzisiów-Szuszczkiewicz, 2012, s. 76).

Obawiając się konfrontacji zbrojnej i destabilizacji sąsiadujących z nią regionów Turcja nie zgadza się na ewentualną interwencję Stanów Zjednoczonych w Iranie (Sadowski, Balcer, Paczyński, 2006, s. 60–61). Nie chcąc dopuścić do pogorszenia stosunków z tym państwem i jego ewentualnego odwetu przez pewien czas Turcja nie zajmowała jednoznacznego stanowiska wobec uczestnictwa w systemie EPAA („European Phased Adaptive Approach”). Podkreślała, że przenośny radar AN/TPY-2, który dostarcza informacje dla przechwytyjących rakiet SM-3 nie obejmuje jej południowo-wschodnich obszarów

(Dzisiów-Szuszczkiewicz, 2012, s. 76). Domagała się porozumień dotyczących kontroli nad nim oraz zakazu dzielenia się informacjami uzyskanymi dzięki radarowi z nieuznanym przez Iran Izraelem (Flanagan, 2011). Ostatecznie przywódcy Turcji podjęli decyzję o instalacji radaru na terytorium państwa (zob. szerzej: *Turkey agress*).

Udział Turcji w programie EPAA („European Phased Adaptive Approach”), rywalizacja o wpływy w Iraku i Libanie, gdzie stara się ona stanowić przeciwwagę wobec wsparcia, jakie Iran udziela ugrupowaniom szyickim, negatywnie wpłynęły na relacje obu podmiotów (Taşpınar, 2012). Pomimo wyraźnych rozbieżności zgodnie z zasadą tzw. zero problemów z sąsiadami, przywódcy Turcji podjęli decyzję o kontynuacji pragmatycznej polityki wobec rządu w Iranie.

Coraz bardziej problematyczny charakter mają także relacje Republiki Turcji z Izraelem. Negatywny wpływ wywarło na nie nawiązanie przez rząd Recepta Tayyipa Erdoğana bliższych relacji z państwami muzułmańskimi. Ponadto komplikuje je negatywna ocena polityki Izraela wobec Palestyny. Turcja domaga się natychmiastowego wycofania Izraelczyków ze Strefy Gazy. Określa działania Izraela wobec Palestyny jako ludobójstwo (Burris, 2003, s. 78). Krytycznie odnosi się ona do interwencji Izraela w Libanie i w Strefie Gazy. Potępia także przeprowadzoną na przełomie 2008 i 2009 roku operację „Płynny Ołów”. Nieufność pomiędzy oboma państwami pogłębiła informacja, że wywiad Izraela szkoli w Iraku oddziały Kurdów (Hersh, 2004, s. 61). Izrael natomiast negatywnie ocenia pragmatyczne kontakty Turcji i Iranu, który oficjalnie dąży do jego zniszczenia i neguje Holocaust.

Największy kryzys pomiędzy sojusznikami spowodował w 2010 roku atak izraelskich komandosów na statek „Mavi Marmara”. Po tym incydencie rząd Turcji zażądał od Izraela przeprosin, wypłaty odszkodowań dla rodzin ofiar oraz zakończenia blokady Strefy Gazy. Od spełnienia tych warunków przywódcy Turcji uzależniają normalizację stosunków z tym państwem. Brak reakcji ze strony Izraela spotkał się z ostrą odpowiedzią Turcji. Na początku września 2011 roku zawiesiła ona z nim współpracę wojskową i wydalila jego ambasadora. Zapowiedziała także redukcję swojego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Izraelu do szczebla drugiego sekretarza.

Kolejny punkt sporny pomiędzy Turcją i Izraelem stanowi współpraca Izraela z Cyprzem w kwestii eksploatacji złóż ropy naftowej pod dnem Morza Śródziemnego (Dzisiów-Szuszczkiewicz, 2012, s. 74). Niezależnie od rozbieżności w wielu kwestiach związanych z polityką zagraniczną, Turcja odstąpiła jednak od *veto* wobec przyjęcia Izraela do OECD oraz porozumienia o współpracy z Sojuszem Północnoatlantyckim (Kraśew, Leonard, 2011, s. 66).

Problematyczne relacje Turcji i Izraela nie są bez znaczenia dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa w regionie. Wzajemna nieufność i sprzeczne interesy sprawiają, że strony nie są w stanie nawiązać współpracy w tak kluczowych kwestiach jak m.in. wydarzenia Arabskiej Wiosny w Syrii i Egipcie, stabilizacja sytuacji w Iraku, rozwiązanie problemu Palestyny, kontrola programu nuklearnego Iranu, walka z terroryzmem dżihadystów na Synaju oraz wzdłuż granicy Turcji i Syrii (Dzisiów-Szuszczkiewicz, 2012, s. 75). Wykluczyć należy także w najbliższym czasie kooperację obu państw w sektorze energetycznym, m.in. przy uruchomieniu podmorskich połączeń dla transportu ropy naftowej, gazu ziemnego, wody pitnej i energii elektrycznej do Hajfy (Piotrowski, Balcer, Rohoziński, Konończuk, Tworkowski, Sadowski, Menkiszak, 2008, s. 100).

Wpływ Arabskiej Wiosny w Syrii na politykę regionalną Turcji

Wybuch fali protestów i niepokojów społecznych w Syrii, warunkowany podobnie jak w pozostałych państwach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, przez czynniki o charakterze (Dzisiów-Szuszczykiewicz, 2011, s. 42–46) politycznym, ekonomicznym i społecznym stanowi poważne wyzwanie dla stanu bezpieczeństwa w regionie Bliskiego Wschodu. W przebieg i rozwiązanie konfliktu pośrednio i bezpośrednio zaangażowanych jest kilku graczy regionalnych: Turcja, Arabia Saudyjska (i Katar) oraz Iran, które od lat rywalizują o wpływy w Syrii. Poza regionalnym, wydarzenia Arabskiej Wiosny w Syrii posiadają także wymiar międzynarodowy. Do międzynarodowej dyskusji na temat wypracowania skutecznego sposobu zakończenia sporu oraz nad przyszłością ogarniętego wojną domową państwa włączył się Zachód, reprezentowany głównie przez Stany Zjednoczone oraz Rosja i Chiny. Uwzględniając z jednej strony, skalę powiązań Rosji, Chin i Iranu z ogarniętą wojną domową Syrią. Z drugiej, zaś zbieżną w wielu punktach strategię Zachodu (Stanów Zjednoczonych i Europy), Turcji, Arabii Saudyjskiej i Kataru wobec Bliskiego Wschodu, należy stwierdzić, że Syria stanowi obecnie podmiot, wokół którego ścierają się rozbieżne interesy dwóch nieformalnych koalicji (Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Regionalna*, 2012, s. 91). Stawką w rywalizacji o wpływy w tym państwie jest geopolityczne przywództwo w całym regionie (Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Regionalna*, 2012, s. 92).

Zaangażowanie graczy regionalnych i międzynarodowych w wydarzenia Arabskiej Wiosny w Syrii, a także sam konflikt stały się swego rodzaju testem dla polityki regionalnej Republiki Turcji. Poważnie ograniczają one możliwość realizacji przez to państwo politycznych i ekonomicznych interesów na Bliskim Wschodzie. Stanowią wyzwanie dla jego bezpieczeństwa narodowego. Mogą mieć także negatywne skutki dla relacji Turcji z politycznymi i gospodarczymi partnerami w regionie.

Zgodnie z zasadami najnowszej koncepcji polityki zagranicznej: zero problemów z sąsiadami oraz nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne rząd Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) oficjalnie opowiedział się za utrzymaniem integralności terytorialnej Syrii; zapobieżeniu wojnie domowej i konfliktowi wyznaniowemu, który może rozprzestrzenić się na obszar całego Bliskiego Wschodu oraz stopniowej demokratyzacji ogarniętego konfliktem państwa (Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Regionalna*, 2012, s. 98).

Pierwszą reakcją premiera Erdoğan'a na krwawe stłumienie protestów przez zwolenników Baszara Al.-Assada był jedynie apel o przeprowadzenie demokratycznych reform oraz uniknięcie dalszego zaostrzenia sporu (Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Regionalna*, 2012, s. 98). Władze Turcji oczekiwały szybkiego zakończenia konfliktu, gdyż jego przedłużenie, grozi poważnymi implikacjami dla polityki państwa w regionie m.in.: niekontrolowanym napływem uchodźców na jej terytorium; utratą ważnego partnera gospodarczego i politycznego m.in. w walce z Partią Pracujących Kurdystanu (PKK) i w rezultacie uaktywnieniem dążeń separatystycznych wśród Kurdów (wybuch tzw. Kurdyjskiej Wiosny); przeniesieniem walk na państwa sąsiednie, konfliktem z bezpośrednim sąsiadem.

Wyraźny sprzeciw Republiki Turcji wobec polityki Syrii zwiększa także prawdopodobieństwo pogorszenia jej stosunków politycznych i ekonomicznych (dostawy gazu) z Iranem, który uznaje Syrią za kluczowego arabskiego sojusznika i partnera na Bliskim

Wschodzie (zob. szerzej: Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Regionalna*, 2012, s. 92–97). Ponadto może skutkować ograniczeniem wymiany handlowej Turcji z państwami regionu, w którym dotychczas rolę tranzytową pełniła Syria. Nie można również wykluczyć trudności w dostępie do złóż ropy naftowej z państw Zatoki Perskiej (Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Sukcesy*, 2012, s. 71). Wystąpienie powyższych zjawisk i zagrożeń poważnie osłabia geopolityczną i geoeconomiczną pozycję Republiki Turcji w regionie.

Pomimo ryzyka poniesienia negatywnych konsekwencji, kontynuacja pacyfikacji opozycji przez władze Syrii, ich ostra krytyka przez zachodnią społeczność międzynarodową, a także perspektywa utraty dobrych stosunków z państwami arabskimi, skłoniły Turcję do bardziej stanowczej retoryki. Erdoğan osobiście wezwał Al.-Assada do zaprzestania przemocy wobec ludności cywilnej. Jednocześnie określił działania sił wojskowych jako barbarzyńskie. Kolejnym krokiem było wprowadzenie polityki izolacji wobec Syrii. Zdecydowane stanowisko rządu Turcji wobec reżimu Al.-Assada doprowadziło do wyraźnego wzrostu napięcia pomiędzy dwoma państwami. Relacje stały się wrogie po kilku kolejnych incydentach: zabójstwie przez siły Al.-Assada kilku Syryjczyków, którzy znaleźli schronienie na terytorium Turcji (Dumandi, 2012) oraz zestrzeleniu w czerwcu 2012 roku tureckiego myśliwca F-4 *Phantom*. W odpowiedzi władze Republiki Turcji zażądały spotkania konsultacyjnego państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego. Ze względu na zaostrzającą się sytuację NATO potwierdziło gwarancje obronne wobec Turcji (*Syria – wojna*).

Wkrótce po decyzji Paktu Północnoatlantyckiego nastąpiło dalsze zaostrzenie polityki Turcji wobec reżimu. Rząd Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (APK) zwiększył obecność sił zbrojnych wzdłuż granicy z Syrią (Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Regionalna*, 2012, s. 99). Rozpoczął także rozmowy z rebeliantami. Według nieoficjalnych informacji przywódcy Turcji udostępnił terytorium państwa członkom Wolnej Syryjskiej Armii (Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Regionalna*, 2012, s. 99). Udzielili także schronienia uchodźcom z Syrii oraz gościli przedstawicieli opozycji. Ważnym gestem poparcia dla przeciwników reżimu Al.-Assada jest zaangażowanie władz w organizację spotkań „grypy przyjaciół” Syrii (Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Regionalna*, 2012, s. 99). W lipcu 2012 roku minister spraw zagranicznych w rządzie Erdoğan: Ahmet Davutoğlu uczestniczył w Kairze w zorganizowanym przez Ligę Państw Arabskich spotkaniu przedstawicieli opozycji z Syrii (*Turkey, Arab*, 2012). We wrześniu 2013 roku po użyciu broni chemicznej przeciwko ludności cywilnej, Republika Turcji poparła zapowiedź zbrojnej interwencji Stanów Zjednoczonych w Syrii.

Obok działań w wymiarze politycznym, Republika Turcji angażuje się jednocześnie w inicjatywy, których celem jest uniezależnienie od współpracy gospodarczej z Syrią. Poszukuje m.in. alternatywnych kontaktów handlowych na Bliskim Wschodzie (Özerkan, 2012). Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) przychylnie odniosła się do propozycji Ligi Państw Arabskich i państw zachodnich, które zdecydowały się nałożyć sankcje ekonomiczne na Syrię. Sama zdecydowała się obciążyć towary pochodzące z tego państwa 30 proc. podatkiem (Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Sukcesy*, 2012, s. 71).

Krytyczne stanowisko wobec wydarzeń Arabskiej Wiosny w Syrii, pomimo wielu negatywnych politycznych i ekonomicznych implikacji dla polityki regionalnej Turcji, umocniło jej pozycję wśród państw arabskich. Potwierdzają to coroczne badania Arab Public Opinion Poll z 2011 roku. Spośród ankietowanych obywateli: Egiptu, Jordanii,

Libanu, Maroka i Zjednoczonych Emiratów Arabskich, aż 50 proc. z nich wskazało na Republikę Turcji jako na państwo, które odegrało najbardziej konstruktywną rolę w czasie demonstracji społecznych w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie (Telhami, 2011). 30 proc. ankietowanych zagłosowało za Francją, 25 proc. za Stanami Zjednoczonymi (Telhami, 2011). Ponadto 45 proc. badanych Egipcjan zadeklarowało, że życzyłoby sobie, aby reformowany system polityczny ich państwa wzorowany był na modelu tureckim (Telhami, 2011).

Zgodne z oczekiwaniami zachodniej społeczności międzynarodowej, potępienie reżimu Al.-Assada oraz włączenie się Turcji w pomoc opozycji prawdopodobnie umocniło również sojusznicze relacje tego państwa ze Stanami Zjednoczonymi i pozostałymi członkami Sojuszu Północnoatlantyckiego. W przeszłości zostały one kilkakrotnie wystawione na poważną próbę na skutek niezależnej i pragmatycznej polityki zagranicznej rządu premiera Erdoğan. Nie udzieleniu przez rząd Republiki Turcji poparcia Stanom Zjednoczonym dla ich interwencji w Iraku, współpraca z reżimami w Syrii i Iranie, „twardy” kurs wobec Izraela to wybrane przykłady rozbieżnych koncepcji Turcji i jej zachodnich partnerów.

Sprzeciw wobec polityki Baszara Al.-Assada, a przede wszystkim wobec brutalnych działań reżimu wobec ludności cywilnej pozytywnie wpłynął na wizerunek Turcji wśród państw zachodnich. Jako obrońca praw człowieka, wydawała się ona w coraz mniejszym stopniu dotknięta problemem deficytu demokracji. Pozytywny odbiór rządów Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) i Turcji jako państwa demokratycznego, uległy erozji dopiero na skutek stosowania przez gabinet Erdoğan tzw. podwójnych standardów. Ich przejawem było m.in. wprowadzenie reform naruszających świecki charakter państwa i w ich następstwie stłumienie w czerwcu 2013 roku protestów społecznych.

Kryzys w Syrii skutkuje także zmianą relacji wśród graczy regionalnych. Z jednej strony, przyczynił się on do umocnienia współpracy Turcji z Arabią Saudyjską. Rezultatem bliższych stosunków obu państw może być umowa przewidująca m.in. większe dostawy ropy naftowej z Arabii Saudyjskiej do nieposiadającej znacznych własnych rezerw surowców energetycznych Turcji. Z drugiej strony, pogorszenie relacji Republiki Turcji z Iranem, spowodowane m.in. krytycznym stanowiskiem Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) wobec dwuletnich walk w Syrii, prawdopodobnie wpłynie na jej pragmatyczne zbliżenie z Izraelem. Państwo to od lat pozostaje wspólnym wrogiem Syrii i Iranu w regionie. Oba podmioty wspierają Hamas i Hezbollah, które Izrael uznaje za organizacje terrorystyczne. W obliczu coraz bardziej nieprzewidywalnej i ekspansjonistycznej polityki Iranu, która przejawia się m.in. utratą kontroli nad jego programem nuklearnym i wrogą retoryką wobec sojuszników państw zachodnich w regionie, wspólnym celem Turcji i Izraela stało się zapobieżenie dalszemu umocnieniu jego pozycji na Bliskim Wschodzie.

Z uwagi na skomplikowaną sytuację geopolityczną na newralgicznym Bliskim Wschodzie, implikowaną przede wszystkim przez mało przewidywalną strategię polityczną Iranu, a także złożoność konfliktu w Syrii, uniemożliwiającą wypracowanie optymalnego planu jego zakończenia, współpraca polityczna oraz militarno-obronna Turcji i Izraela jest scenariuszem najbardziej pożądanym. Nieformalny sojusz obu państw, wsparty przez Stany Zjednoczone oraz pozostałych członków Sojuszu Północnoatlantyckiego może zapobiec dalszemu poszerzeniu strefy niestabilności w regionie.

Zakończenie

Wobec wydarzeń Arabskiej Wiosny w Syrii Republika Turcji stawia na pierwszym miejscu bezpieczeństwo narodowe. Istotne są także jej relacje z państwami położonymi na Bliskim Wschodzie oraz możliwość realizacji partykularnych interesów w regionie. Ze względu na powyższe kwestie działania polityczne Turcji wobec Syrii, koncentrują się na realizacji następujących celów: utrzymaniu integralności terytorialnej państwa, jego stopniowej demokratyzacji, koordynacji wsparcia międzynarodowego dla politycznych działań przeciwko reżimowi Al.-Assada.

Uwzględniając sytuację geopolityczną na Bliskim Wschodzie, rząd Turcji za optymalne działania uznaje utworzenie strefy zakazu lotów nad północną Syrią. Krok ten ma wzmocnić bezpieczeństwo na granicy z ogarniętym wojną domową sąsiadem i gwarantować schronienie dla rebeliantów. Opowiada się także za utworzeniem na terytorium Syrii lub na turecko-syryjskiej granicy obozów dla uchodźców w specjalnie chronionych strefach buforowych. Część polityków proponowało, aby na północy Syrii powstała „strefa wyzwolona”.

Poza poparciem interwencji zbrojnej w Syrii w momencie przystąpienia do niej partnerów z Sojuszu Północnoatlantyckiego, Republika Turcji nie wyklucza bezpośredniego zaangażowania w konflikt w dwóch przypadkach. Po pierwsze, w sytuacji konieczności ochrony swojej ludności i terytorium. Po drugie, w momencie eskalacji walk, bądź ich przeniesienia poza granice Syrii.

Bibliografia

- Balcer A. (2010), *W stronę strategicznego partnerstwa Unii Europejskiej i Turcji w polityce zagranicznej*, Warszawa.
- Bocheńska J., *Neoosmańska wizja polityki zagranicznej Turcji*, „Stosunki Międzynarodowe”, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artukul,963,Neoosmanska_wizja_polityki_zagranicznej_Turcji_, 22.07.2011.
- BP Statistical Review of World Energy, London 2006.
- Burris G. A. (2003), *Turkey and Israel: Speed Bumps*, „Middle East Quarterly” vol. 10, nr 4, <http://www.freerepublic.com/focus/f-news/1026038/posts>, 18.07.2012.
- Cagaptay S. (2004), *Where goes the U. S. – Turkish Relationship?*, „Middle East Quarterly” vol. 11, nr 4.
- Davutoğlu A., *Turkey's Foreign Policy Vision: An Assessment of 2007*, „Insight Turkey”, 01.2008, http://findarticles.com/p/articles/mi_7057/is_1_10/ai_n28514730/pg_2/?tag=content;coll, 1.05.2012.
- Djavadi A., *Turkeys Kissinger Leads Foreign Policy Balancing Act*, 12.12.2009, http://www.rferl.org/content/Turkeys-Kissinger_Leads_ForeignPolicy_Balancing_Act/1865343.html, 22.07.2011.
- Dumanli E., *PM: Turkey may invoke NATO's Article 5 over Syrian border fire*, „Today's Zaman”, 12.04.2012, <http://www.todayzaman.com/news-277185-.html>, 30.01.2013.
- Duran B. (2006), *JDP and Foreign Policy as an Agent of Transformation*, w: *The emergence of a New Turkey. Democracy and the AK Parti*, red. M. H. Yavuz, Salt Lake City.
- Dzisiów-Szuszczkiewicz A. (2011), „Arabska Wiosna” – przyczyny, przebieg i prognozy, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 18.
- Dzisiów-Szuszczkiewicz A. (2012a), *Regionalna rywalizacja o Syrię*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 22.

- Dzisiów-Szuszczkiewicz A. (2012b), *Sukcesy i porażki „anatolijskiego tygrysa” – wyzwania dla polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Turcji*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 21.
- Flanagan S., *Turkey's Approach to Euro-Atlantic Security*, 19.08.2011, Carnegie Endowment For International Peace, <http://carnegieendowment.org/2011/08/19/turkey-s-approach-to-euro-atlantic-security>, 19.08.2012.
- Gozen R. (1996), *Turgut Ozal and Turkish Foreign Policy: Style and Vision*, „Foreign Policy” vol. 20, nr 3–4.
- Górak-Sosnowska K., *Surowce energetyczne i dywersyfikacja gospodarcza*, http://www.sgh.waw.pl/katedry/kaso/download/atompag.2009-03-14.6525683929/sigarab_ropagaz.pdf, 27.02.2011.
- Hersh S. M., *Plan B, as June 30th approaches, Israel looks to the Kurds*, „The New Yorker”, 28.06.2004.
- Isyar O. G. (2005), *An Analysis of Turkish – American Relations from 1945 to 2004: Initiatives and Reactions in Turkish Foreign Policy*, „Alternatives” vol. 4, nr 3.
- Kibaroglu M. (2004), *Turkey's Threat Perception from the East: A Roadblock in its March Toward the West?*, w: *The Europeanization of Turkey's Security Policy: Prospects and Pitfalls*, red. A. L. Karaosmanoglu, S. Tashan, Ankara.
- Krastew I., Leonard M. (2011), *Widmo Europy wielobiegunowej*, Londyn–Warszawa.
- Kujawa R. (2011), *Turcja wobec kryzysu w Syrii*, „Biuletyn PISM” nr 81 (830).
- Lesser O. (2000), *Changes on the Turkish Domestic Scene and Their Foreign Policy Implications*, w: *The Future of Turkish-Western Relations: Toward A Strategic Plan*, red. Z. Khalilzad, I. O. Lesser, F. S. Larrabee, Santa Monica.
- Meral Z., Paris J. (2010), *Decoding Turkish Foreign Policy Hyperactivity*, „The Washington Quarterly”, październik.
- Misiągiewicz J. (2009), *Polityka zagraniczna Turcji po zimnej wojnie*, Toruń.
- Murinson A. (2006), *The Strategic Depth Doctrine of Turkish Foreign Policy*, „Middle Eastern Studies” vol. 42, nr 6.
- Nye J. S. jr. (2007), *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa.
- Önis Z. 2003, *Turkey and the Middle East after September 11*, „Turkish Policy Quarterly”, nr 4.
- Özerkan F., *Turkish PM warns of civil war in Syria*, „The Daily Star Lebanon”, 9.01.2012, <http://www.dailystar.com.lb/News/Middle-East/2012/Jan-09/159284-turkish-pm-warns-of-civil-war-in-syria.ashx#axzz246QoVubB>, 20.08.2012.
- Pietraś M. (2006), *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, w: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Lublin.
- Piotrowski M. A. (2008), *Turcja jako pomost energetyczny między Wschodem i Zachodem*, w: *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską – relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, red. A. Balcer, J. Rohoziński, W. Konończuk, W. Tworowski, R. Sadowski, M. Menkiszak, M. A. Piotrowski, Warszawa.
- Piotrowski M. A. (2011), *Kontekst regionalny stosunków Turcji z Iranem po zimnej wojnie*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4.
- Potulski J. (2011), *Surowce energetyczne i linie przesyłowe jako przedmiot geopolityki Morza Kaspijskiego*, w: *Region czarnomorsko-kaspijski w stosunkach międzynarodowych*, red. B. Bojarczyk, T. Kaspuśniak, Lublin.
- Sadowski R. (2006), *Chłodny sojusz – turecko-amerykańskie relacje polityczne po 2003 roku*, w: *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską – relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, red. A. Balcer, R. Sadowski, W. Paczyński, Warszawa.
- Smoleń K. (2011), *Soft w polityce zagranicznej Turcji wobec regionu Bliskiego Wschodu*, „Annales UMCS, Sectio K: Politologia”, vol. 18.1, Lublin.

- Spyer J., *Turcja – Iran: wzajemne przeciwności, wspólne interesy*, „Stosunki Międzynarodowe”, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artykul,1108,Turcja-Iran_wzajemne_przeciwnosci_i_wspolne_interesy, 17.07.2012.
- Syria – wojna domowa czy już konflikt międzynarodowy?*, Wiadomości24.pl, http://www.wiadomosci24.pl/artykul/syria_wojna_domowa_czy_juz_konflikt_miedzynarodowy_236134.html, 17.07.2012.
- Szymański A. (2011), *Wpływ położenia geopolitycznego na politykę zagraniczną Turcji*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” nr 3–4.
- Taşpınar Ö., *Turkish-Iranian Solidarity in the Middle East?*, „Sunday’s Zaman” 8.01.2012, <http://www.todayszaman.com/columnist-268009-turkish-iranian-solidarity-in-the-middle-east.html>, 19.08.2012.
- The Republic of Turkey Ministry of Energy and Natural Resources Strategic Plan (2010–2014)*, http://www.enerji.gov.tr/yayinlar_raporlar_EN/ETKB_2010_2014_Stratejik_Planı_EN.pdf, 2.11.2012.
- Turek P. W. (2009), *Region Kurdystanu Irackiego w relacji Irak–Unia Europejska–NATO–Turcja*, w: *Kurdowie i Kurdystan Iracki na przelomie XX i XXI wieku*, red. A. Abbas, P. Siwiec, Poznań.
- Turkey agrees to host early warning radar as part of NATO missile shield*, „Sunday’s Zaman” 2.09.2011, http://www.todayszaman.com/newsDetail_getNewsById.action?load=detay&newsId=255529&link=255529, 19.08.2012.
- Turkey, Arab League urge Syrian opposition to unite*, „Today’s Zaman”, 2.07.2012, <http://www.todayszaman.com/news-285278-turkey-arab-league-urge-syrian-opposition-to-unite.html>, 30.01.2013.
- Turkey’s Relations with the Arab Countries*, Republic of Turkey Ministry of Foreign Affairs, http://www.mfa.gov.tr/turkey_s-relations-with-the-middle-east.en.mfa, 24.05.2012.
- Wyciszkievicz E. (2008), *Geopolityka rurociągów. Współzależność energetyczna stosunki między państwowe na obszarze postsowieckim*, Warszawa.
- Wyciszkievicz E. (2011), *Polityka energetyczna Turcji. Implikacje dla Unii Europejskiej*, w: *Turcja i Europa. Wyzwania i szanse*, red. A. Szymański, Warszawa.

Summary

The Arab Spring in Syria and its Implications for the Regional Policy of Turkey

The events of the Arab Spring in Syria have led to the re-evaluation of the regional policy of the Republic of Turkey, which has faced two options. One involves acting in compliance with the expectations of its Western allies, and promoting the principles of democracy in the Middle East by firmly reacting against any cases of human rights’ violations, simultaneously showing the direction of the changes necessary in the region. Another refers to the principles included in the definition of the international policy of „Strategic Depth”: avoiding problems with neighbors, which excludes all interference in the internal politics of other countries, and means the continuation of pragmatic co-operation with all political centers, including authoritarian regimes.

In the face of the violent struggle between the opposition and Al-Assad supporters, a policy of the protection of democracy and human rights has been chosen. This decision, on the one hand, strengthens Turkey’s relations with Western structures. On the other hand, it may lead to open conflict with a direct neighbor, Syria, which constitutes a serious threat to Turkey’s security, and may result in negative consequences for its energy security and economic relations with its Middle East partners.

The Republic of Turkey does not exclude direct engagement in a potential military intervention in three cases. Firstly, if Turkey’s NATO allies decide to start military operations in Syria. Secondly, should it become necessary to protect its people and its territory. Thirdly, in the case of the conflict’s escalation or its spread outside Syria’s borders.

Key words: Turkey, Arab Spring, Syria, regional policy